

UZASADNIENIE

Powódka H. R. (uprzednio O.) wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. kwoty 5.100 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 4 stycznia 2014r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że na skutek kolizji drogowej z dnia 1 listopada 2013r. doznała uszkodzenia ciała. Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie. Bezpośrednio po zdarzeniu powódka odczuwała szereg dolegliwości związanych z wypadkiem. Poszkodowana po zdarzeniu udała się do lekarza rodzinnego, który zlecił wykonanie diagnostyki radiologicznej kręgosłupa szyjnego. Wówczas zdiagnozowano u powódki zmniejszenie lordozy w odcinku szyjnym. W okresie od 25.11.2013 roku do 5.12.2013 roku przebywała na zwolnieniu lekarskim. Nadto u powódki pojawiły się problemy ze snem, zawroty głowy, wymioty i lęk przed jazdą samochodem. Pozwany nie uznał swojej odpowiedzialności co do zasady i odmówił wypłaty odszkodowania. W ocenie powódki pozwany niezasadnie nie uwzględnił cierpienia doznanych przez poszkodowaną i rozmiaru jej krzywdy (k. 2-3).

Pozwany (...) S. A. w S. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu zanegował swoją odpowiedzialność co do zasady, wskazując jednocześnie, że u powódki w trakcie zdarzenia zaistniałego w dniu 01.11.2013r. nie doszło do powstania jakichkolwiek obrażeń ciała. W ocenie pozwanego lokalizacja i niewielki zakres uszkodzeń pojazdu S. pozwala stwierdzić, iż w trakcie kolizji nie mogło dojść do gwałtownego oddziaływania sił bezwładności na ciało kierującego pojazdem. Pozwany uwzględnił bowiem takie czynniki jak brak następstw zdarzenia, duży odstęp czasowy pomiędzy wypadkiem a podjętym przez powódkę leczeniem oraz przewlekłe zmiany chorobowe kręgosłupa, występujące jeszcze przed krytycznym dniem. W ocenie pozwanego posiadane przez powódkę urazy, wynikają z samoistnych chorób kręgosłupa, a zatem pomiędzy zdarzeniem komunikacyjnym a skorzystaniem z pomocy lekarskiej nie istnieje związek przyczynowy. (k. 67 – 70)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 1.11.2013r. około godz. 11:00 w M. na ulicy (...) w pobliżu posesji nr (...), kierujący samochodem osobowym marki V. (...) nr rej. (...) P. P., najechał na tył samochodu osobowego marki P. (...) nr rej. (...) kierowanego przez A. G.. Na skutek uderzenia samochód został odrzucony i następnie uderzył przodem w tył samochodu marki S. (...) o nr rej. (...) - kierowany przez H. O. (R.). Samochód marki P. bezpośrednio przed uderzeniem w tył stojącego samochodu marki P. (...) poruszał się z prędkością $20 \div 25$ km/h. Uderzony samochód marki P. został rozpędzony do prędkości $12 \div 15$ km/h i z taką prędkością uderzył w tył stojącego samochodu marki S. o nr rej. (...), kierowanego przez powódkę, który po uderzeniu został rozpędzony do prędkości $6 \div 7,5$ km/h. W czasie uderzenia doszło do niewielkiego odchylenia głowy powódki. Głowa kierującej przemieszczała się z przyspieszeniem $24 \div 41$ m/s², a w czasie uderzenia w zagłówek na jej głowę działała siła wynosząca $34 \div 145$ N. W wyniku obrażeń odniesionych przez powódkę doznała bólu potylicy, karku, mostka i szyi. Do lekarza zgłosiła się w dniu 28 listopada 2013r.

(dowód: opinia biegłego ds. wypadków drogowych k. 170 – 180, zeznania powódki k. 119, k. 347- 347v , pisemna opinia biegłego ds. medycyny sądowej k. 184- 186)

H. R. ma 56 lat, od 2008 roku leczy się z powodu dolegliwości kręgosłupa. Wpisy w jej dokumentacji medycznej dotyczą głównie leczenia i diagnostyki odcinka lędźwiowego kręgosłupa, przeprowadzone badania wykazały zmiany zwyrodnieniowe i przeciążeniowe w jego dolnej części. Wynik badania z dnia 16 października 2008r. opisywał zmiany zwyrodnieniowe, mogące być określone jako dyskopatia. Zmiany te postępują, na co wskazuje przeprowadzone w dniu 23 sierpnia 2013 roku badanie. Wykonane (...) kręgosłupa lędźwiowego, wykazało te same zmiany co w 2008 roku lecz o w większym nasileniu. Narastanie zmian obserwowane w poszczególnych badaniach związane są z wiekiem, a także typem aktywności zawodowej powódki.

Zmiany anatomiczne w kręgosłupie szyjnym występujących u poszkodowanej, a także opisywane przez powódkę dolegliwości nie pozostają w bezpośrednim związku z urazem doznany podczas zdarzenia drogowego. W chwili zdarzenia na osobę poszkodowanej, w tym na jej głowę, odcinek szyjny i górną część klatki piersiowej oddziaływały siły małe i bardzo małe. Nadto, w związku z doznany urazem u powódki nie doszło do stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w zakresie schorzeń neurologicznych.

(dowód: pisemna opinia sądowo – lekarska k. 184 -187, opinia lekarska z zakresu neurologii k. 251- 253, dokumentacja medyczna k. 15-26)

Powódka w dniach od 9 maja do 23 maja 2014 roku korzystała z jednogodzinnych sesji określanych jako couthing zdrowia w centrum rehabilitacji holistycznej w O.. W okresie od grudnia 2015 roku do czerwca 2016 roku zasięgała pomocy psychiatry w związku z problemami rodzinnymi. Zdarzenie i jego konsekwencję emocjonalne nie miały bezpośredniego wpływu na zaburzenia w funkcjonowaniu społecznym powódki. Opis reakcji po zdarzeniu, roztrzęsienie było krótkotrwałą reakcją na stres. Obecnie doświadczany przez powódkę lęk ma charakter uogólniony i jego źródłem są doświadczenia powódki z przeszłości. Dla powódki, która doświadczyła przemocy w przeszłości, zdarzenie z dnia 01 listopada 2013 r. mogło wiązać się z uruchomieniem emocji pochodzących z innych doświadczeń. Nasilenie objawów stresowych było u powódki łagodne i nie wymaga leczenia psychiatrycznego ani pomocy psychologicznej, W związku z powyższym u powódki po zdarzeniu wystąpiły problemy lękowe, które nie ograniczyły jej sprawność społecznej.

(dowód: pisemna opinia biegłego ds. k. 319 – 322)

Powódka zgłosiła pozwanemu pismem z dnia 4 grudnia 2013r. roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia w wysokości 20.000 zł. Pozwany pismem z dnia 04.02.2014r odmówił wypłaty odszkodowania.

(dowód: decyzja pozwanego z 4.02.2016r. r. k. 27, zgłoszenie szkody osobowej k. 85)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty zgromadzone w niniejszej sprawie, opinię biegłego z zakresu medycyny sądowej w osobie P. S., z zakresu analizy wypadków drogowych w osobie H. T., psychologii klinicznej w osobie T. G., neurologa w osobie G. P. a także w oparciu o zeznania świadka i przesłuchanie powódki, które uznano za wiarygodne.

Powódka w sposób obszerny logiczny i przekonywający przedstawiła okoliczności przebiegu wypadku, zakres i rozmiar doznanych w czasie zdarzenia urazów i krzywd związanych z następstwami zdarzenia z dnia 1 listopada 2013r. Złożone przez powódkę depozycje były wiarygodne co do cierpienia związanego z dolegliwościami kręgosłupa szyjnego. Sąd nie podzielił jej zeznań w zakresie genezy powstania zmian w odcinku szyjnym kręgosłupa, które nie powstały podczas kolizji w dniu 1 listopada 2013r. Jej twierdzeniom w tym zakresie przeczą opinie biegłych i wnioski płynące z przeprowadzonych przez specjalistów badań.

Za wiarygodnością relacji poszkodowanej co do reakcji stresowej po kolizji przemawiały również zeznania dalszych świadków. Oceniając zeznania świadka – L. R. Sąd uwzględnił, że jego twierdzenia mogą być subiektywne, nie mniej jednak nie sposób z tego tylko powodu uznać je za niewiarygodne. Świadek był na miejscu zdarzenia, obserwował jego przebieg, a także reakcję powódki po wypadku. Wskazywał, iż H. O. po wyjściu z samochodu była w szoku, a gdy opadły emocje skarżyła się na ból z tyłu głowy, źle się czuła i miała mdłości. Sąd nie dostrzegł w jego twierdzeniach dążenia do wsparcia zeznań powódki za wszelką cenę i świadek każdorazowo wskazuje na ograniczony krąg okoliczności, których był bezpośrednim obserwatorem.

Powództwo jest co do zasady usprawiedliwione, zaś odnośnie żądanej kwoty zadośćuczynienia jest zasadne jedynie w części.

W sprawie bezspornym jest, iż pozwany ponosi odpowiedzialność gwarancyjną z tytułu wypadku, w którym ucierpiała powódka. Sporne są natomiast wpływ przedmiotowego zdarzenia na stan jej zdrowia oraz wysokość należnego jej zadośćuczynienia.

Zgodnie z art. 445 k.c., Sąd może przyznać osobie poszkodowanej w wypadku przewidzianym w art. 444 k.c., tj. osobie, która doznała uszkodzenia ciała lub której zdrowie uległo rozstrojowi, zadośćuczynienie za doznaną krzywdę.

Opinie biegłych niewątpliwie wskazywały, iż zdarzenie z dnia 1 listopada 2013r. nie wywołało długotrwałych i niekorzystnych następstw odczuwalnych w sferze psychiki poszkodowanej. Również rozstrój zdrowia związany ze schorzeniami odcinka szyjnego kręgosłupa według biegłych ma charakter postępujących zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa i ich wystąpienie pozostaje bez związku przyczynowego ze zdarzeniem. Powyższe fakty potwierdza zgromadzona w sprawie dokumentacja medyczna, a także złożone w sprawie opinie biegłych. Sąd uwzględnił wskazane opinie, uznając je za jasne, nie zawierające luk i sprzeczności. Biegli przedstawili przekazane im do opiniowania kwestie zgodnie z postanowieniem Sądu. Wskazali rzeczowe argumenty na poparcie swoich końcowych wniosków. Sąd nie znalazł podstaw do podważenia bądź zdyskwalifikowania tych dowodów, a zawarte w nich wnioski pozwalają na zweryfikowanie twierdzeń wcześniej przywołanych osobowych źródeł dowodowych. Analizy zawarte w opiniach pozwoliły na precyzyjne ustalenie doznanych przez powódkę obrażeń pozostających w związku przyczynowym z wypadkiem.

Powódka kwestionowała wydaną opinię biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji przebiegu zdarzeń drogowych dr. med P. S.. W ocenie Sądu biegły wyczerpująco udzielili odpowiedzi na pytania strony powodowej. Wskazał, iż analiza sił oddziałująca na ciało powódki, obrazuje, iż były to siły małe i bardzo małe, które nie mogły być przyczyną urazów skutkujących opisywanymi przez powódkę dolegliwościami. Również występujący u powódki wzrost napięcia mięśni jest reakcją naturalną, a zarazem obroną organizmu na zmiany zwyrodnieniowe w kręgosłupie. (k. 202 - 203)

Jednocześnie powódka nie przedstawiła konkretnych uchybień opinii, które mogłyby świadczyć o błędnym ustaleniu przez biegłego braku urazów i uszczerbku na zdrowiu powódki. Wbrew stanowisku powódki, występujące u niej dolegliwości w postaci bólu karku, czy ograniczenie ruchomości głowy nie świadczą o doznanym urazie, a postępujących zmianach zwyrodnieniowych związanych z wiekiem powódki i wykonywaną przez nią aktywnością zawodową. Objawy te choć wcześniej u powódki nie występowały, są wynikiem rozwijających się zmian zwyrodnieniowych, które nie zostały wcześniej wykryte (k. 187) Również związek czasowy między wypadkiem a występującymi u powódki objawami i zgłoszeniem się powódki do lekarza dopiero w dniu 28 listopada 2013r. nie wskazują na związek przyczynowy pomiędzy zaburzeniami snu czy podłożem neurologicznym.

Należy również przypomnieć, iż zgodnie z opinią biegłego z zakresu wypadków drogowych w czasie uderzenia w samochód marki S. siła oddziałująca na głowę powódki wynosiła $34 \div 45$ N. Były to więc wielkości małe, nie mogące wywołać urazów w odcinku szyjnym w przedstawionym przez powódkę wyniku radiologicznym..

Nie oznacza to jednak, iż szkoda u powódki w ogóle nie wystąpiła, a zdarzenie z dnia 1 listopada 2013r. nie wywołało żadnych ujemnych następstw w jej życiu. Osoba uczestnicząca w kolizji bowiem doznaje reakcji stresowej i w zależności od konstrukcji psychiki, typu osobowości, podatności na stres jej reakcja jest zróżnicowana.

Zeznania powódki w zakresie jej reakcji na udział w kolizji były przekonujące i wskazywały, iż powódka doznała ujemnych przeżyć psychicznych w związku z wypadkiem. W świetle jej zeznań wypadek był dla powódki silnym przeżyciem emocjonalnym, niosącym poczucie lęku jako kierowcy oraz uczestnika ruchu. Wydarzenie to było dla niej tym bardziej dotkliwie, iż powódka jest osobą wrażliwą, z bogatym bagażem doświadczeń życiowych i aktualnie mało odporną na stres. Udział w wypadku jest dla takich osób bardziej dotkliwy niż dla osób w pełni zdrowych, nie korzystających z pomocy specjalistów czy pomocy psychologicznej. Wprawdzie powódka nie wykazała, iż utrzymujące się u niej bóle neuropatyczne i przedłużające się dolegliwości bólowe w obrębie odcinka szyjnego kręgosłupa miały bezpośredni związek z wypadkiem, to jednak w ocenie Sądu jej poczucie komfortu i bezpieczeństwa zostało przez sprawcę zdarzenia tego dnia naruszone.

Należy nadto wskazać, iż krzywda – utożsamiana z negatywnymi przeżyciami psychicznymi jednostki – jest konsekwencją naruszenia dóbr osobistych, a nie majątkowych. Użyte w art. 455 § 1 k.c. pojęcie krzywdy mieści w sobie wszelkie ujemne następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zarówno w sferze cierpień fizycznych w postaci bólu i innych dolegliwości, jak i psychicznych, polegających na ujemnych uczuciach przeżywanych bądź w związku z cierpieniami fizycznymi, bądź w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, w tym również wyłączenia z normalnego życia.

Wskazać również należy, że celem zadośćuczynienia pieniężnego jest przede wszystkim złagodzenie cierpień i towarzyszących im ujemnych uczuć związanych z uszkodzeniem ciała i rozstrojem zdrowia. Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę należy uwzględnić przede wszystkim nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (por. orzeczenie SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98, OSNAP 2000/16/626). Dlatego pomimo że nasilenie objawów było u powódki nieznaczne i w świetle opinii nie wymaga leczenia psychiatrycznego ani pomocy psychologicznej, ale za wiarygodne należało uznać zeznania powódki, iż zdarzenie wywołało u niej negatywne przeżycia psychiczne naruszając poczucie komfortu i bezpieczeństwa, wyłączając ją także w dniu zdarzenia z normalnego życia. Powódka zeznała, że bezpośrednio po uderzeniu w tył kierowanego przez nią pojazdu że miała mdłości, nie miała władzy w nogach, „była całą jak z waty”(k.118) Zeznała także, że dopiero po paru godzinach od kolizji zaczęła odczuwać ból potylicy i karku.

Jak wynika z zeznań powódki i zbieżnych z nimi zeznań L. R. (k.120) powódka po wypadku bała się jeździć samochodem i świadek musiał wozić ją do pracy i wykonywać za nią wiele prac w prowadzonej przez nią działalności gospodarczej. Okoliczności te wskazują, że powódka na skutek lęku przed kierowaniem samochodem oraz złego samopoczucia była po wypadku wyłączona z normalnego życia.

Nie można zatem przy ocenie należnego zadośćuczynienia poprzestać na stwierdzeniu, że brak jest trwałych skutków wypadku w zakresie stanu zdrowia powódki. Funkcją zadośćuczynienia jest bowiem również złagodzenie cierpień psychicznych jak i bólu, choćby przemijającego, wynikłych bezpośrednio z wypadku.

W pozostałej części powództwo zasługiwało na oddalenie. W wyniku zdarzenia powódka nie doznała dłużej trwających zakłóceń czynności psychicznych o charakterze psychopatologicznym. Brak jest dostatecznych dowodów, iż objawy o typie zaburzeń stresowych, takich jak labilność, zaburzenie snu i gotowość do reagowania lękiem w sytuacji bycia uczestnikiem ruchu w dłuższym odstępie czasowym od wypadku zostały u powódki wywołane wypadkiem. Brak jest również dowodów, iż na skutek zdarzenia zmieniło się funkcjonowanie społeczne powódki. Jak stwierdziła biegła przeżycia związane z wypadkiem uruchomiły pewne zdarzenia z przeszłości, jednakże obecny stan psychiczny powódki pozostaje poza związkiem przyczynowym ze zdarzeniem i normalnymi następstwami, za które zgodnie z art. 361 k.c. odpowiedzialność winien ponieść pozwany.

Jak wskazuje się nadto w orzecznictwie, przy określaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, o którym mowa w art. 445 § 1 k.c., należy mieć na względzie zarówno kompensacyjny charakter tego zadośćuczynienia, jak i aktualne stosunki majątkowe społeczeństwa. Nie można jednak pominąć, że zdrowie jest dobrem szczególnie cennym, a przyjmowanie niskich kwot zadośćuczynienia w przypadkach ciężkich uszkodzeń ciała prowadzi do niepożądanego deprecjacji tego dobra (wyrok SN z 16.07.1997 r., II CKN 273/97, LEX nr 286781). Negatywne przeżycia psychiczne powódki wynikające ze zdarzenia zostały uwzględnione przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia, jednakże jej aktualny stan zdrowia psychicznego, w związku z którym jak podała przebywa na zasilku chorobowym, nie ma związku z wypadkiem.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał na podstawie art. 445 § 1 k.c., że kwotą, która w pełni winna zaspokoić uzasadnione roszczenia powódki z tytułu zadośćuczynienia będzie 1000 złotych. Ustalona w powyższej wysokości zadośćuczynienie jest należycie wyważone, uwzględnia rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy i pozostaje w odpowiednim stosunku do aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa.

Należy przy tym nadmienić, że obowiązek zaspokojenia roszczenia o zadośćuczynienie z tytułu uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia staje się wymagalny dopiero z chwilą wezwania dłużnika do jego zaspokojenia – art. 455 k.c. (wyrok S.A. w Białymstoku z dnia 12 października 1999 roku, I ACa 318/99, OSA 2000/27). Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 marca 1998 roku (sygn. akt III CZP 72/97, OSNC 1998/9/1333) wskazując, że odsetki od odszkodowania należy liczyć od pierwszego dnia po upływie terminu jego wypłaty, a także w wyroku z 22.02.2007 r. (I CSK 433/06, LEX nr 274209) wskazując, iż orzeczenie Sądu przyznające zadośćuczynienie ma charakter rozstrzygnięcia deklaratoryjnego, a nie konstytutywnego. Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia (art. 445 § 1 k.c.) ma charakter zobowiązania bezterminowego, toteż przekształcenie go w zobowiązanie terminowe może nastąpić w wyniku wezwania wierzyciela skierowanego wobec dłużnika do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.). Jednakże, jak wskazuje się w judykaturze, choć świadczenia zakładu ubezpieczeń są terminowe, to nie pozostaje on w opóźnieniu co do zapłaty świadczenia, jeżeli poszkodowany nie określi kwotowo swego roszczenia (wyrok SN z 06.07.1999 r., III CKN 315/98, OSNC 2000/2/31).

Zgodnie z art. 817 § 1 k.c. pozwany winien spełnić świadczenie w terminie 30 dni od daty otrzymania zgłoszenia szkody. Powódka zgłosiła szkodę pozwanemu, pismem z dnia 4 grudnia 2013r. wzywając do zapłaty kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia (k. 85). Dlatego żądanie zasądzenia odsetek od dnia 06.01.2014r. tj. po upływie 30 dni od daty otrzymania zgłoszenia szkody należało uznać za zasadne w pozostałej zaś części oddalono powództwo.

Sąd odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu pomimo jedynie częściowego uwzględnienia powództwa. Zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W ocenie Sądu zaszyły okoliczności uzasadniające zastosowanie cytowanego przepisu. Powódka przebywa na zasiłku chorobowym z uwagi na zły stan zdrowia psychicznego. Choruje także na przewlekłe choroby w postaci choroby wieńcowej i arytmii serca. Wysokość zasiłku chorobowego wynosi 1100 zł a powódka ponosi stałe wydatki na leki. Zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu skutkowałoby dla powódki doznaniem istotnego uszczerbku w utrzymaniu, wobec czego, na zasadzie art. 102 k.p.c. orzeczono jak w punkcie III wyroku.

SSR Katarzyna Jerka

ZARZĄDZENIE

- 1) odnotować
- 2) doręczyć pozwanemu
- 3) z apelacją/za 14 dni

O., dnia 13 kwietnia 2017r.